

Sygn. akt

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2009 roku

Sąd Rejonowy w Łobzie, w Wydziale I Cywilnym,  
w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SR Grzegorz Szacoń

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2009 roku, w Łobzie,  
na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z powództwa P. . . . . Spółki Akcyjnej w W. . . . .  
przeciwko pozwanemu J. . . . . O. . . . .  
o zapłatę kwoty . . . . . złotych  
oraz

sprawy z powództwa P. . . . . Spółki Akcyjnej w W. . . . .  
przeciwko pozwanemu J. . . . . O. . . . .  
o zapłatę kwoty . . . . . złotych - sygn. akt

**postanawia:**

**zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniami:**

- I. Czy norma art. 28 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. z dnia 16 lipca 2003 roku, nr 124, poz. 1152, z późn. zm.) i tym samym wskazane przepisy tej Ustawy, które nakładają na posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązek powiadomienia o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia OC na piśmie i doręczenia go za potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym, nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który**

umowa została zawarta, pod rygorem nawiązania z mocy ustawy następnej umowy ubezpieczenia OC, na kolejne 12 miesięcy - są zgodne z art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?

**II. Czy norma art. 28 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. z dnia 16 lipca 2003 roku, nr 124, poz. 1152, z późn. zm.) i tym samym wskazany przepis tej Ustawy, który przewiduje skutek zawarcia z mocy ustawy następnej umowy ubezpieczenia OC na okres kolejnych 12 miesięcy, w sytuacji braku wypowiedzenia dotychczasowej umowy, jest zgodny z art. 2, art. 32 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?**

SSR Grzegorz Szacoń

## Uzasadnienie

A. Zagadnienie prawne wskazane w pytaniu do Trybunału Konstytucyjnego powstało na tle następującego stanu faktycznego i prawnego:

Powodowy P  
wniósł w sprawie, (która otrzymała sygnaturę akt ) o zapłatę przez pozwanego J O kwoty złotych z ustawowymi odsetkami od stycznia 2006 roku. W uzasadnieniu żądania wskazał, że pozwanego łączyła z powodem umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Przedmiotem ubezpieczenia był samochód ciężarowy marki , nr . Na mocy umowy J C zobowiązany był do uiszczenia składki za okres od stycznia 2006 roku do stycznia 2007 roku, w łącznej kwocie złotych (pозew – k. 2 – 5).

Pozwany J O wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że umowa na którą powołuje się zakład ubezpieczeń została wypowiedziana - czego dokonano za pomocą fax-u (odpowieź na pozew – k. 31 – 32). Do odpowiedzi na pozew załączono

pismo datowane na dzień stycznia 2006 roku zatytułowane „Wypowiedzenie”, w którego treści zawarto oświadczenie o wypowiedzeniu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC m.in. samochodu , nr rej. (pismo – k. 33).

Powód wskazał w odpowiedzi na uregulowanie art. 18 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 roku, nr 124, poz. 1152), zgodnie z którym zawiadomienia i oświadczenia, które w związku z umową ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1-3 są składane przez strony umowy powinny być sporządzane na piśmie i doręczane za potwierdzeniem odbioru lub przesyłane listem poleconym. Forma pisemna oznacza – według ubezpieczyciela – konieczność złożenia podpisu pod oświadczeniem, a fax nie spełnia tego wymogu. Ponadto ustawa wyłącza inne sposoby doręczenia, niż doręczenie za potwierdzeniem odbioru lub też listem poleconym, co też ogranicza możliwość dowodzenia w późniejszym ewentualnym procesie, że do doręczenia w ogóle doszło.

Ponadto pozwany zaprzeczył jakoby pismo, na które powołuje się zostało do niego przesłane fax-em, na co wskazuje – jego zdaniem - to, że pozwany ponowił swoje wypowiedzenie co do tego pojazdu innym fax-em, datowanym na dzień lutego 2006 roku (pismo procesowe – k. 39 – 40).

W drugiej sprawie, która otrzymała sygnaturę akt zakład ubezpieczeń wniósł o zapłatę przez pozwanego J O kwoty złotych z ustawowymi odsetkami od stycznia 2006 roku. W uzasadnieniu żądania wskazał, że pozwanego łączyła z powodem umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Przedmiotem ubezpieczenia był samochód osobowy marki , nr . Na mocy umowy J O zobowiązany był do uiszczenia składki za okres od stycznia 2006 roku do stycznia 2007 roku w łącznej kwocie złotych (pозew – k. 72-75).

Pozwany J O wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że umowa na którą powołuje się zakład ubezpieczeń została również wypowiedziana, co uczyniono za pomocą fax-u (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 103 - 104). Załączył pismo datowane na dzień 14 stycznia 2006 roku zatytułowane „Wypowiedzenie”, z którego treści wynika wypowiedzenie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC m.in. samochodu , nr rej. (pismo – k. 105).

Powód wskazał w złożonym piśmie procesowym na uregulowanie art. 18 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 roku, nr 124, poz. 1152), zgodnie z którym zawiadomienia i oświadczenia, które w związku z umową ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1-3 są składane przez strony umowy powinny być sporządzane na piśmie i doręczane za potwierdzeniem odbioru lub przesyłane listem poleconym. Forma pisemna oznacza – według ubezpieczyciela – konieczność złożenia podpisu pod oświadczeniem, a fax nie spełnia tego wymogu. Ponadto ustawa wyłącza inne sposoby doręczenia niż doręczenie za potwierdzeniem odbioru lub też listem poleconym, co też ogranicza możliwość dowodzenia w późniejszym ewentualnym procesie, że do doręczenia w ogóle doszło. Ponadto pozwany zaprzeczył jakoby pismo, na które powołuje się zostało do niego przesłane fax-em, na co wskazuje również to, że pozwany ponowił swoje wypowiedzenie co do tego pojazdu innym fax-em datowanym na dzień 1 lutego 2006 roku (pismo procesowe – k. 39 – 40).

B. Przywołane przez strony sporu podstawy prawne roszczenia i zgłoszonych zarzutów dotyczą wprost regulacji:

- art. 28 ust 1. cytowanej w formule sentencji Ustawy, który stanowi, iż: jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2.

- art. 18 ust. 1, który stanowi, iż: zawiadomienia i oświadczenia, które w związku z umową ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1, są składane przez strony tej umowy, powinny być sporządzane na piśmie i doręczane za potwierdzeniem odbioru lub przesyłane listem poleconym.

- art. 4 pkt 1, który stanowi, iż zawiadomienia i oświadczenia składane we wskazanej formie dotyczą obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego.

Wskazane uregulowania ustawy dają się zatem połączyć w jedną normę prawną, która nakłada na posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązek powiadomienia o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia OC na piśmie i doręczenia go za potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym, nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa została zawarta, pod rygorem nawiązania z mocy ustawy następnej umowy ubezpieczenia OC, na kolejne 12 miesięcy (co uczyniono teżą pytania I-go).

Uregulowania te prowadzą także do wywołania szczególnego skutku prawnego, w postaci zawarcia takiej umowy, z mocy samego prawa, na okres kolejnych 12 miesięcy (co należy uznać za osobną wątpliwość konstytucyjną i co uczyniono tezą pytania II-go).

C. Wskazane przepisy Ustawy i wynikające z nich normy nasuwają wątpliwość co do ich zgodności z Konstytucją w trzech punktach:

- I. Ewentualna sprzeczność art. 28 ust. 1, art. 18 ust. 1 i art. 4 pkt 1 Ustawy z art. 2 Konstytucji objawia się dopuszczeniem do funkcjonowania w systemie prawnym mechanizmu, którego dobre funkcjonowanie może być niezależne nawet od najwyższej staranności adresata normy, czyli obywatela. Obowiązek nałożony na obywatela wydaje się być restrykcyjny. Wygląda w taki sposób, że chcąc on zmienić ubezpieczyciela OC na kolejny 12-miesięczny okres, musi sporządzić swoje oświadczenie o wypowiedzeniu umowy na piśmie. Ma dwie możliwości zakomunikowania ubezpieczycielowi swojej woli: [1] bezpośrednio, składając pisemne wypowiedzenie u ubezpieczyciela lub [2] listem poleconym.  
Pierwsza droga wiąże się z osobistą obecnością w jednostce organizacyjnej, oddziale lub punkcie, czy stoisku, w którym zatrudnieni są pracownicy lub agenci ubezpieczyciela. Uciążliwość faktyczna, nie jest oczywiście sprzeczna z Ustawą zasadniczą (i należy ją traktować jak szereg innych obowiązków obywatelskich wiążących się z osobistym stawiennictwem, np.: zeznawanie w sądzie, stawiennictwo przed komisją poborową, itp.). Problem powstaje w drugim przypadku: kiedy nadanie listu poleconego przed terminem, wcale nie gwarantuje złożenia skutecznego oświadczenia woli ubezpieczycielowi. List polecony musi bowiem dojść przed terminem wyznaczonym ustawowo (jeden dzień przed upływem 12-miesięcznego okresu, na który umowa została zawarta). Oznacza to, że obywatel zachowując termin ustawy składa swoje wypowiedzenie w liście poleconym u operatora pocztowego jest obciążony terminowością działania operatora pocztowego. Każde przedłużenie okresu w jakim przesyłka nie wpływa do ubezpieczyciela powoduje naruszenie ustawowego terminu. Ustawodawca nie zakłada tu zachowania terminu w momencie

złożenia przesyłki w urzędzie pocztowym, tak jak ma to miejsce np. w procedurze cywilnej.

Gwarancje państwa prawa muszą tworzyć dla obywatela takie powinności, które same w sobie są relatywnie proste do wykonania, a skutek ich nie może wymykać się spod osiągnięcia poprzez czynniki niezależne. W opisanym przypadku czynnikiem niezależnym jest sprawność działania podmiotu wykonującego doręczenia i jego terminowość. Podkreślenia wymaga właśnie ten element niezgodności ustanowionej normy z Konstytucją: obywatel mający zaufanie do instytucji wykonujących funkcje istotne społecznie (zawieranie umów ubezpieczenia, doręczenia pocztowe) nie powinien być obciążany dozłą zapobiegliwości wyższą, niż wynikającą ze sprawności działania takich podmiotów. W tym tkwi np. racjonalność regulacji Kodeksu postępowania cywilnego, zrównującej złożenie pisma w urzędzie pocztowym ze złożeniem go w sądzie. Sfera będąca kanałem przepływu informacji pomiędzy obywatelem, a instytucjami lub podmiotami podejmującymi czynności relewantne prawnie dla obywatela nie może być „usprawniana” poprzez zapobiegliwość lub najwyższy poziom staranności obywatela.

- II. Możliwa sprzeczność art. 28 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 1 Ustawy z art. 32 Konstytucji, objawia się w tym, iż równość wobec prawa musi oznaczać również równość w zakresie możliwości działania i komunikowania swoich oświadczeń wiedzy i woli. Jeśli szereg działających ubezpieczycieli posługuje się w zakresie nawiązywania stosunku ubezpieczenia komunikatorem w postaci telefonu i internetu, to trudno uznać za porównywalne uprawnienie możliwości wypowiedzenia umowy przez obywatela tylko na piśmie i to przy doręczeniu ich w sformalizowany sposób (za potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym). Wejście w orbitę działania niezależnego i w większości przypadków prywatnego podmiotu jakim jest ubezpieczyciel jest zatem niezwykle łatwe: wykręcenie numeru telefonicznego lub połączenie się ze stroną internetową w wielu przypadkach kończy się zawarciem umowy ubezpieczenia. Jeśli nawet nie nawiązuje się umowy ubezpieczenia pozostawia się szereg danych, które ubezpieczyciel wykorzystuje w późniejszych ofertach. Tymczasem wyjście z tej sfery oddziaływania ubezpieczyciela i ze

sfery kontaktów w zakresie stosunku prawnego (niezależnie od jego społecznej i ekonomicznej wagi) jest sformalizowane. Pytanie zatem dla każdego obywatela ma być pozbawiony szansy na zerwanie stosunku prawnego, wysyłając takie oświadczenie woli fax-em, internetem, czy dzwoniąc na numer ubezpieczyciela? Czy kwestia udowodnienia złożenia takiego oświadczenia woli w ewentualnym sporze sądowym jest ostateczną racją przemawiającą za tym, że zakończenie stosunku prawnego musi odbywać się w szczególnej formie i przy sformalizowanym sposobie postępowania?

Oczywiście należy dostrzegać również negatywną stronę braku sformalizowania złożenia wypowiedzenia umowy. Niektórzy pozywani przez ubezpieczycieli o składki za niewypowiedziane ich zdaniem umowy, będą w wielu przypadkach tworzyć pozory złożenia oświadczenia woli uwalniającego ich od stosunku prawnego lub też twierdzić, że dokonano go, jednak w sposób niezwykle niesformalizowany (w rozmowie z agentem, poprzez telefon, którego miejsca i czasu nie potrafią określić, w piśmie, którego kopii poświadczonej prezentatą nie posiadają). Tworzy to istotne problemy dowodowe w procesie cywilnym. Powoduje to również, iż większe niż dotychczas grono ubezpieczonych pozostanie bez umowy ubezpieczenia. Czy są to jednak stany równoważące sformalizowanie sposobu wypowiedzenia umowy? Istotnym argumentem przemawiającym za tym, że nie jest ten, iż system prawny radzi sobie z podobnymi sytuacjami. Trudności dowodowe w procesie cywilnym to problem racjonalnej i mądrej oceny dowodów w konkretnym procesie i reguł wypracowanych przez orzecznictwo sądów wyższych instancji. Wzrost liczby nieobjętych ubezpieczeniem rekompensuje działalność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

- III. Potencjalna sprzeczność art. 28 ust. 1 Ustawy z art. 76 Konstytucji, a w konsekwencji z art. 2 Konstytucji manifestuje się w tym, iż dotychczasowy ubezpieczyciel ma możliwość uzyskania nowego stosunku prawnego (na kolejny 12-miesięczny okres) w istocie bez żadnego działania ze swojej strony. Nie można uznać, że praktyka przypominania przez ubezpieczyciela o mijającym okresie ubezpieczenia jest ekwiwalentem takiego starania się o przedłużenie

nowego okresu ubezpieczenia). Przez to dotychczasowy ubezpieczyciel jest w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do innych podmiotów świadczących podobne usługi i oferujących je na przyszły okres obywatelowi.

Można uznać zatem, że regulator państwowy wywołuje zatem sytuację uprzywilejowania jednego podmiotu gospodarczego, kosztem innego podobnego podmiotu. Kontynuacja umowy ubezpieczenia osiągnięta przez brak działania lub nieskuteczne formalnie działanie ze strony obywatela, oznacza, że część nowych i wartościowych dla obywatela ofert nawiązania stosunków cywilnoprawnych może być uznana za z góry nieskuteczne, a zatem utrudniające działalność i konkurencyjność ubezpieczycieli.

W tym stanie faktów wynikających z dotychczasowych ustaleń Sądu i uwarunkowań prawnych zasadne jest przedstawienie kwestii zgodności z Ustawą zasadniczą opisanych na wstępie norm prawnych, wyrażonych we wskazanych przepisach Ustawy.

#### D. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie zadanych pytań wpłynie na rozstrzygnięcie Sądu w rozpatrywanych połączonych sprawach.

Zgodność z Konstytucją przedstawionego obowiązku, który ustawa nakłada na pozwanego może doprowadzić do uwzględnienia powództwa o zapłatę (przy nieuwzględnieniu naprowadzonych przez pozwanego zarzutów innej natury). Powodowy P SA domagając się zapłaty składki za okres, w którym kolejne umowy zostały nawiązane z mocy prawa na okres dalszych 12-tu miesięcy - przy zgodności tego skutku prawnego z Konstytucją - ma rzeczywistą podstawę do dochodzenia swojego roszczenia. Jest to pierwotna przesłanka merytoryczna prowadząca do jego uwzględnienia i zasądzenia dochodzonej kwoty.

Jeśli zaistniała niezgodność unormowań Ustawy z Konstytucją i nastąpi ich wyeliminowanie z porządku prawnego, może to spowodować oddalenie powództwa. Po pierwsze bowiem, brak skutku nawiązania kolejnej umowy ubezpieczenia OC prowadzi do braku zasadności naliczenia składki za dany okres. Odpada zatem obowiązek świadczenia na rzecz zakładu ubezpieczeń przez pozwanego. Po wtóre – jeśli niezgodność z Konstytucją dotyczy samego sposobu lub terminu wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, wówczas aktualnym może okazać się zarzut pozwanego, że wypowiedział umowę poprzez komunikator jakim był fax. Nurt postępowania dowodowego w tym kierunku łącznie z billingami i ewentualną opinią biegłego z zakresu telekomunikacji, czy taki przekaz nastąpił,



czy dotarł on skutecznie do ubezpieczyciela, czy był niezakłócony i odebrany, będzie zasadny i pożądany, w celu wyjaśnienia faktów związanych z tym zarzutem pozwanego.

Wobec powyższego – na podstawie art. 193 Konstytucji i art. 354 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji i zwrócono się z zapytaniem do Trybunału Konstytucyjnego.

SSR Grzegorz Szacoń

18.01.2010  
P. Reine

